

**Henryk Wieniawski** (ur. 10 lipca 1835 w Lublinie, zm. 31 marca 1880 w Moskwie) – żydowski salonowy kompozytor i skrzypek, brat Józefa i Juliana, naśladował wielkiego polskiego geniusza skrzypiec Karola Lipińskiego od którego przejął styl gry oraz technikę wirtuozerii a może nawet przywłaszczył sobie jego utwory, po śmierci Karola Szymanowskiego, którego przeżył 20 lat.

Dziadek Wieniawskiego Herszek Mejer Helman był cyrulikiem z Wieniawy, żydowskiego przedmieścia Lublina. Ojciec – Wolf Helman (Tobias Rufe Pietruszka) zmienił nazwisko na Tadeusz Wieniawski, żeby się wkomponować w polskie otoczenie. Nazwisko przyjął od dzielnicy w której mieszkał. Wieniawy w Lublinie. Przed otrzymaniem dyplomu lekarskiego, ochrzcił się (gdyż umożliwiało mu to zdobycie klienteli polskiej). Ze związku dr Wieniawskiego i córki żydowskiego lekarza z Warszawy dr Józefa Wolffa – Reginy (była siostrą zamieszkałego w Paryżu pianisty i kompozytora Edwarda Wolffa) przyszedł na świat żydowski skrzypek.



Dziadek Henryka Wieniawskiego, narodowości żydowskiej, Herszek Mejer Helman był cyrulikiem z Wieniawy, wówczas samodzielnego miasta pod Lublinem. Ojciec – Wolf Helman (Tobias Rufe Pietruszka) zmienił nazwisko na Tadeusz Wieniawski. Nazwisko przyjął od dzielnicy, w której mieszkał. Przed otrzymaniem dyplomu lekarskiego ochrzcił się. Tadeusz Wieniawski zasłużył się w powstaniu listopadowym, za co po dwakroć został odznaczony Krzyżem Wojskowym.

Tadeusz Wieniawski i Regina Wolff pobrali się 18 kwietnia 1833 r. w warszawskiej parafii św. Jana. Poprzedniego dnia Regina Wolff zmieniła wiarę z mojżeszowej na katolicką i przyjęła chrzest. Matka Henryka była córką żydowskiego lekarza z Warszawy dr. Józefa Wolffa oraz siostrą zamieszkałego w Paryżu pianisty i kompozytora Edwarda Wolffa.

Dom Wieniawskich był prawdziwym lubelskim salonem. Odwiedzali go wybitni artyści (np. w 1803 Miska Hauser), tu odbywały się koncerty, spotkania literackie i dyskusje. Zaważyło to nie tylko na późniejszej drodze życiowej Henryka Wieniawskiego, ale także dwóch jego braci, z których starszy, Julian Wieniawski został pisarzem i publicystą, natomiast młodszy, Józef Wieniawski, poświęcił się karierze pianistycznej.

Pierwszą nauczycielką Henryka była jego matka, potem zaś uczył się u Jana Hornziela, skrzypka Teatru Wielkiego w Warszawie, a następnie u Antoniego Parysa i Stanisława Serwaczyńskiego, solisty i koncertmistrza Opery Budapeszteńskiej. W 1843, mając osiem lat, wyjechał do Paryża, gdzie studiował pod kierunkiem Clavela, a po roku przeszedł do Lamberta-Josepha Massarta w Konserwatorium Paryskim. Konserwatorium ukończył jako 11-letni chłopiec w 1846 z I nagrodą i złotym medalem. Po studiach kontynuował przez 2 lata naukę u Massarta. Później – przez 2 miesiące – koncertował w Petersburgu, w krajach nadbałtyckich i Warszawie. W 1849 udał się ponownie do Paryża do Konserwatorium, gdzie w klasie Hipolita Colleta podjął studia kompozycji, które ukończył z wyróżnieniem w następnym roku. W tymże roku spotkał się także z Ferencem Lisztem i Karolem Lipińskim.

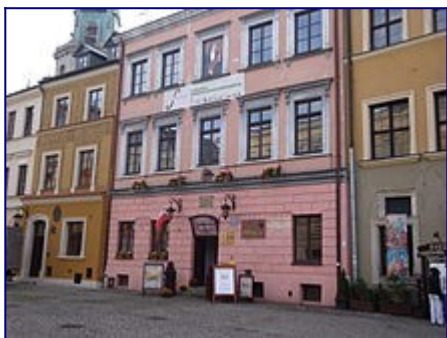


Portret Henryka Wieniawskiego, ok. 1865 – nie taki był straszny jak inni semici, nie mniej jednak semitą był.

W 1850 rozpoczął, wraz z bratem Józefem, działalność koncertową, występując początkowo we wszystkich większych miastach Imperium Rosyjskiego, następnie w wielu krajach europejskich, wszędzie wzbudzając nieopisany entuzjazm. Współpracę z bratem zakończył w 1855. Po wielu dalszych sukcesach przyjął w 1860 funkcję pierwszego skrzypka dworu carskiego i solisty Rosyjskiego Towarzystwa Muzycznego. Równocześnie uczył gry na skrzypkach w tzw. klasach muzycznych Towarzystwa, przekształconych w 1862 w konserwatorium. Tu swoją kilkuletnią owocną działalnością pedagogiczną stworzył rzekomo- bo nie wiadomo czy to prawda- załazek petersburskiej szkoły skrzypcowej, rozwiniętej przez Leopolda Auera we wspaniałą szkołę rosyjską. Każdego roku przez 3-4 miesiące koncertował w innych krajach Europy (m.in. Holandia, Belgia, Anglia), głównie w modnych kurortach. W roku 1860 ożenił się z Isabelle Hampton, której zadedykował Legendę op.17. Ich córką była kompozytorka Poldowski.

W 1872 roku, po 12 latach opuścił Rosję i udał się z Antonem Rubinsteinem na wielkie tournée koncertowe po Stanach Zjednoczonych. W ciągu 8 miesięcy artyści dali 215 koncertów. Wieniawski pozostał w Ameryce do 1874, koncertując ze słynną śpiewaczką Pauline Lucca.

Po powrocie do Europy w 1874 podjął pracę pedagogiczną w konserwatorium w Brukseli jako następca chorego Henriego Vieuxtempsa i kontynuował ją do września 1877 (wśród jego prywatnych uczniów był Eugène Ysaÿe). Wskutek nasilających się dolegliwości serca i nadmiernej otyłości w ostatnich latach życia koncertował na siedząco. Zmarł w Moskwie. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim (kwatery 11-4-31). W manifestacyjnym pogrzebie uczestniczyło 40 tysięcy osób.



Dom na lubelskiej Starówce w którym urodził się Wieniawski

Od 1935 odbywa się co 5 lat (z wyjątkiem okresu okupacji) Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego, przeznaczony dla skrzypków do 30 roku życia. Pierwszy konkurs odbył się z inicjatywy Adama Wieniawskiego, bratanka słynnego skrzypka, w Warszawie. Drugi konkurs miał miejsce dopiero w 1952 w Poznaniu, gdzie do dziś odbywają się kolejne jego edycje, organizowane od 1962 przez Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. Towarzystwo organizuje również co pięć lat w Poznaniu Międzynarodowy Konkurs Lutniczy im. Henryka Wieniawskiego.

## Muzyka

Wieniawski ceniony był nie tylko jako wirtuoz dysponujący fenomenalną techniką, ale także jako wielki liryk. W relacjach często opisywano go jako *poetę skrzypiec*. Był ostatnim wirtuozem skrzypiec, który przeszedł do historii muzyki również jako kompozytor. W jego utworach obecne są oba te przymioty: brawurowa wirtuozeria oraz liryzm[6].

Komponować zaczął jako *cudowne dziecko*. W późniejszych latach tworzył na własne potrzeby, niekiedy publikując swoje utwory. Dzięki Wieniawskiemu do europejskiej literatury skrzypcowej wszedł polonez. Wśród kilku takich utworów dwa znalazły stałe miejsce w repertuarze: *Polonez D-dur* op. 4 i *Polonez A-dur* op. 21. Wieniawski stylizował też mazurki - najpopularniejsze z nich to opublikowane jako op. 19 z podtytułem *mazurki charakterystyczne: żywiolowy Obertas* i *Dudziarz*, wyraźnie naśladujący charakterystyczne, dudziarskie kwinty. Wiele miniatur, powstałych głównie na początku lat pięćdziesiątych,

było jednak zaledwie typowymi, salonowymi utworami – sentymentalnymi albo popisowymi, nierzadko wykorzystującymi popularne rytmy taneczne.

Największą popularność zyskał *Koncert skrzypcowy d-moll* op. 22. Po koncertach Paganiniego jest to najczęściej nagrywany i wykonywany dziś koncert skrzypcowy napisany przez wirtuoza. Pomysł utworu narodził się zimą 1855 roku, zrealizowany został jednak dopiero po upływie siedmiu lat. Wcześniejszy *Koncert skrzypcowy fis-moll*, skomponowany przez osiemnastolatka, jest mniej popularny. *Koncert fis-moll* od razu obudził entuzjazm słuchaczy, *Koncert d-moll* musiał poczekać na uznanie.

Spośród dzieł typowo wirtuozowskich najczęściej wykonuje się dzisiaj *Scherzo-tarantellę* oraz wariacje i fantazje na obce, powszechnie znane tematy. W tej grupie utworów największą popularność zyskała *Fantazja faustowska* skomponowana sześć lat po premierze opery Charles'a Gounoda. Melodie z opery *Faust* opracowywało wielu skrzypków (m.in. Vieuxtemps, Alard, Sarasate), lecz dzisiaj grywa się przede wszystkim utwór Wieniawskiego. Liryzm w twórczości Wieniawskiego uosabia *Legenda*, wykonywana nie tylko w oryginalnej wersji na skrzypce z orkiestrą, ale jeszcze częściej z fortepianem, skomponowana podobno jako wyznanie miłości do Izabeli Hampton, przyszłej żony artysty.

Wieniawski ceniony był nie tylko jako wirtuoz dysponujący fenomenalną techniką, ale także jako wielki liryk. W relacjach często opisywano go jako "poetę skrzypiec". Był ostatnim wirtuozem skrzypiec, który przeszedł do historii muzyki również jako kompozytor. W jego utworach obecne są oba te przymioty: brawurowa wirtuozeria oraz liryzm. Komponować zaczął jako "cudowne dziecko". W późniejszych latach tworzył na własne potrzeby, niekiedy publikując swoje utwory. Wśród kilku takich utworów dwa znalazły stałe miejsce w repertuarze: *Polonez D-dur* op. 4 i *Polonez A-dur* op. 21. Wieniawski stylizował też mazurki. Najpopularniejsze są wśród nich dwa opublikowane jako op. 19 z podtytułem "mazurki charakterystyczne": żywiolowy *Obertas* i *Dudziarz*, wyraźnie naśladujący charakterystyczne, dudziarskie kwinty. Wiele miniatur, głównie powstałych na początku lat pięćdziesiątych, było jednak zaledwie typowymi, salonowymi utworami – sentymentalnymi, albo popisowymi, nierzadko wykorzystującymi popularne rytmy taneczne.

(...) Jesienią 1848 roku, w drodze do Warszawy, zatrzymał się krótko w Wilnie, aby po raz pierwszy spotkać się ze **Stanisławem Moniuszką**. Sala warszawskiego Teatru Wielkiego wypełniła się 10 i 15 października po brzegi, przyjmując owacyjnie występującego tu po raz pierwszy Henryka.

„W zadziwiającej grze jego i wiosenna świeżość, siła, i wprawa, i głębokie dojrzałego męża



czucie walczą na przemian o pierwszeństwo”<sup>5</sup>, pisał recenzent „Kurieru Warszawskiego”.

Kilkudniowy pobyt w stronach rodzinnych, z koncertami w Lublinie i Puławach, poprzedził kolejny etap tournée, którego celem było Drezno. Blisko cztery miesiące gościł u nestora polskiej wiolinistyki – **Karola Lipińskiego**. **Ten dzielił się z nim swym bogatym doświadczeniem wykonawczym i kompozytorskim, odsłaniał tajniki gry innych mistrzów, zwłaszcza Paganiniego**, którego legenda szczególnie pasjonowała Henryka, częstokroć też wspólnie muzykowali. Lipiński z wielkim zaangażowaniem protegował swego gościa, który dwukrotnie koncertował w Dreźnie i stąd wyjeżdżał na występy do Wrocławia i Lipska. Z listem polecającym Lipińskiego udał się Wieniawski do rezydującego w Weimarze **Franza Liszta**. Protegowany przez sławnego węgierskiego pianistę, wystąpił dwukrotnie w tym mieście.(....)



Na tej monecie dorobili mu straszny nos .

**Moneta okolicznościowa 2 złote XII Międzynarodowy Konkurs im. Henryka Wieniawskiego**

Jest to czterdziesta czwarta moneta okolicznościowa o nominale 2 zł, która ukazała się w okresie po denominacji (1995 r.)

Moneta została wyemitowana, aby uczcić XII Międzynarodowy Konkurs im. Henryka Wieniawskiego. Rewers monety przedstawia stylizowany wizerunek Henryka Wieniawskiego. Na monecie widnieje również imię i nazwisko wirtuoza, jego datę śmierci oraz urodzenia, a w tle widnieje zarys skrzypiec i pulpitu skrzypcowego.

**Kompozycje które miał napisać Wieniawski – są bardzo polskie jak na jego żydowskie pochodzenie !** Wszystkie lub prawie wszystkie ukradł i przywłaszczył sobie od wielkiego Polaka, albo zostały ku przypisane po jego śmierci oraz jakąś gminę wyznaniową. Dalej – po biografii Karola Lipińskiego- jest wykaz kompozycji Karola Lipińskiego, który pokrywa się z kompozycjami Wieniawskiego, co może także świadczyć o spreparowanej biografii Wieniawskiego.

Grand caprice fantastique sur un theme original op. 1 (1847)

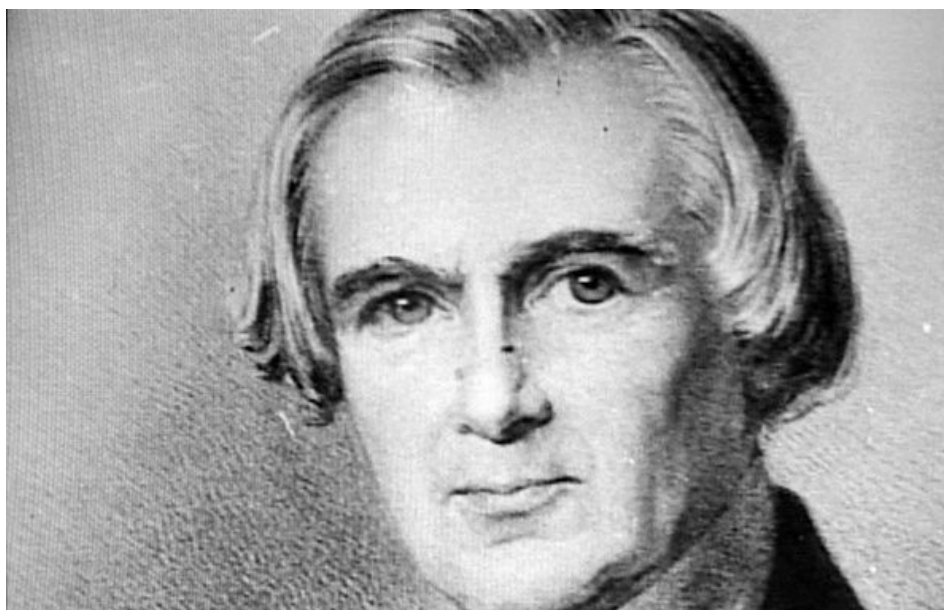
- Wariacje na temat własnego mazurka (ok. 1847)
- Aria z wariacjami E-dur (przed 1848)
- Fantazja i wariacje E-dur (1848)
- Nocturne pour violon seul (1848)
- Romance (ok. 1848)
- Rondo alla polacca e-moll (1848)
- Allegro de sonate, presto pour violon et piano concertant op. 2 (1848?) (napisane wspólnie z bratem, Józefem Wieniawskim, u którego jest to ten sam nr opusowy)
- *Duo concertant* na temat z opery *Lucja z Lammermooru* Donizettiego (ok. 1850)
- *Duo concertant* na temat hymnu rosyjskiego A. Lwowa (ok. 1850)
- *Duo concertant* na temat rosyjskiej melodii ludowej (ok. 1850)
- Fantazja na temat z opery *Prorok* Meyerbeera (ok. 1850)
- Mazur wiejski(ok. 1850)
- Fantazja na temat z opery „Ryszard Lwie Serce” Gretry'ego (ok. 1851)
- Duet na tematy fińskich pieśni (ok. 1851)
- Dwa mazurki (1851)
- Marsz (1851)
- Wariacje na temat hymnu rosyjskiego (ok. 1851)
- Wariacje na temat *Jechał Kozak z Dunaju* (ok. 1851)
- Première Polonaise de concert D-dur op. 4 (ok. 1852)
- Adagio elegiaque A-dur op. 5 (ok. 1852)
- Souvenir de Moscou, deux romances russes op. 6 (ok. 1852)
- Caprice-valse E-dur op. 7 (1852)

- Grand duo polonais pour violon et piano concertant op. 8 (ok. 1852) (napisane wspólnie z bratem, Józefem Wieniawskim, u którego jest to op.5)
- Romance sans paroles et rondeau élégant op. 9 (ok. 1852)
- Premier grand concerto fis-moll op. 14 (1852)
- I Koncert skrzypcowy fis-moll op. 14 (1853, prawykonanie 27 października 1853 roku w Lipsku)
- Le carnaval Russe, improvisations et variations humoresques op. 11 (ok. 1853)
- Deux mazourkas de salon: *La champêtre* (Sielanka, 1850?) et *Chanson polonaise* (Pieśń polska) op. 12 (1853)
- Fantaisie pastorale op. 13 (ok. 1853)
- Kujawiak a-moll (1853)
- Wariacje na temat hymnu austriackiego (1853)
- Souvenir de Posen, mazurek d-moll op. 3 (1854)
- L'école moderne. Études-caprices pour le violon seul op. 10 (1854)
- Thème original variée (wariacje A-dur) op.15 (1854)
- *Rozumiem*, pieśń na głos z fortepianem (1854)
- *Souvenir de Lublin*, polka koncertowa (ok. 1855)
- Fantazja na tematy z opery *Lunaticzka* Belliniego (ok. 1855)
- Scherzo-tarantella g-moll op. 16 (1848)
- Legenda op. 17 (ok. 1860)
- Deux mazourkas caracteristiques: *Obertass* (*Obertas G-dur*) et *Le menetrier* (*Dudziarz*) op. 19 (1860?)
- Études-caprices na dwoje skrzypiec op. 18 (1862) dedykowane Ferdynandowi Davidowi
- Fantaisie orientale a-moll op. 24 (1862?)
- Fantaisie brillante sur *Faust* opera de Charles Gounod op.20 (ok. 1865)
- II Koncert skrzypcowy d-moll” op. 22 (1870)
- Polonaise brillante A-dur op. 21 (ok. 1870)
- Wspomnienie z San Francisco (ok. 1874)
- Deuxième grand concerto d-moll op. 22
- Gigue e-moll op. 23
- Kujawiak C-dur
- Polonaise triomphale
- Rêverie fis-moll na altówkę i fortepian
- Dudziarz (mazurek charakterystyczny)



## KAROL LIPIŃSKI GENIUSZ SKRZYPIEC

**polski Paganini którego utwory są nawet za trudne dla wielu skrzypków !**



Karol Józef Lipiński urodził się 30 października 1790 r. w Radzynie, należącym wówczas jeszcze do Rzeczypospolitej (obecnie Radzyń Podlaski w województwie lubelskim). Zmarł 16 grudnia 1861 r. w miejscowości Urłów (obecnie Бірлів в обwodzie tarnopolskim, miejscowość pomiędzy Złoczowem a Zborowem, lecz nie przy samej drodze prowadzącej ze Lwowa do Tarnopola).

Pochodził z rodziny o muzycznych tradycjach. Jego ojciec – Feliks Lipiński był nauczycielem muzyki, skrzypkiem, dyrygentem i kompozytorem, działającym na dworach rodów arystokratycznych – Lubomirskich, Tarnowskich, Łączyńskich i Starzeńskich. Karol Lipiński w wieku 5 lat rozpoczął naukę gry na skrzypcach pod kierunkiem ojca.

Pod koniec XVIII wieku Feliks Lipiński osiadł w majątku Potockich w Radzynie, niedaleko Lublina, gdzie uczył dzieci magnata, prowadził jego kapelę, będąc również członkiem zespołów kameralnych uświetniających dworskie uroczystości. W Radzynie założył rodzinę, Karol był jego pierwszym dzieckiem, w kolejnych latach na świat przyszli Feliks i Antoni, którzy również otrzymali muzyczne wykształcenie. Atmosfera domu rodzinnego sprzyjała muzycznemu wychowaniu dzieci. Ojciec, grający również na skrzypcach, zaczął uczyć Karola, gdy ten ukończył pięć lat. Lecz już po niespełna dwóch latach uczeń przerósł mistrza i Karol został zmuszony do samodzielnej nauki. Jednocześnie poznawał nowe języki, literaturę i malarstwo. Wkrótce osiągnął tak wysoki poziom wirtuozerii w grze na skrzypcach, że zaczął wzbudzać powszechny podziw. W 1799 roku majątek Potockich w Radzynie przeszedł w ręce Sapiehów, którzy nie byli w stanie utrzymać orkiestry. Feliks Lipiński otrzymał propozycję zatrudnienia od hrabiego Adama Starzeńskiego ze Lwowa. Zorganizował tam małą orkiestrę i zespół kameralny, w którym pulpit pierwszych skrzypiec zajął Karol.



Karol Lipiński to jeden z najwybitniejszych światowych wirtuozów skrzypiec I połowy XIX wieku, kompozytor, dyrygent i pedagog.

Urodził się 30 października 1790 roku w Radzynie (dziś Radzyń Podlaski, woj. lubelskie). Syn Feliksa Lipińskiego, skrzypka i kompozytora zatrudnionego na dworze magnackiej rodziny Potockich. Pierwszym nauczycielem Karola był jego ojciec, który kształcił syna w grze na skrzypkach.

W 1799 r. rodzina Lipińskich przeniosła się do Lwowa. Wiązało się to z nowym miejscem zatrudnienia – w kapeli hrabiego Adama Starzeńskiego oraz orkiestrze Feliksa Polanowskiego. Już wtedy młody Karol zaczął komponować pierwsze utwory. W tym okresie kształcił się także w zakresie gry na wiolonczeli, osiągając biegłość, pozwalającą mu koncertować. Później porzucił wiolonczelę dla skrzypiec. Pomimo tego, okres gry na wiolonczeli nie pozostawał bez znaczenia dla jego techniki skrzypcowej. Jak pisze Józef Powroźniak: „Korzyści wyniesione z gry na wiolonczeli podkreślał często w swych późniejszych wynurzeniach; przypisywał jej swój szeroki, wielki ton, przy którego pomocy potrafił jak nikt inny śpiewać na skrzypkach. Temu właśnie pięknemu i głębokiemu tonowi zawdzięczał w dużym stopniu późniejsze sukcesy skrzypka-wirtuoza”.

### **Kapelmistrz orkiestry teatru lwowskiego**

We Lwowie rozpoczęła się działalność zawodowa i artystyczna Karola Lipińskiego. 200 lat temu w życiu muzycznym stolicy Galicji pierwszoplanową rolę odgrywał teatr. Na scenie teatru lwowskiego występowały dwa zespoły – niemiecki i polski. Karol Lipiński grał początkowo w orkiestrze niemieckiej teatru lwowskiego. Za dyrekcji Jana Nepomucena Kamińskiego, w 1810 r. został zatrudniony jako koncertmistrz (główny spośród skrzypków w orkiestrze) w orkiestrze grywającej do polskich sztuk. Skrzypek miał wówczas 20 lat. Po dwóch latach Lipiński został już kapelmistrzem orkiestry zespołu polskiego, pełniąc obowiązki do 1814 r. Dla młodego muzyka ten czteroletni okres stał się niezwykle ważny. Karol Lipiński miał przede wszystkim okazję zapoznać się bardzo dokładnie z szeregiem oper, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Nabral także doświadczenia w pracy z orkiestrą. Ze współpracy Karola Lipińskiego z Janem Nepomucenem Kamińskim powstały również utwory sceniczne: „Syrena z Dniestru” – czyli singspiel (śpiewogra) „Das Donaueibchen” z muzyką austriackiego kompozytora Ferdinanda Kauera, do którego niektóre partie dopisał Lipiński (premiera – Lwów 1813 r.) oraz wodewil „Kłótnia przez zakład” (Lwów 1814 r.). Nie były to, jak się wydaje, utwory o najwyższych walorach artystycznych, długo jednak cieszyły się olbrzymią popularnością publiczności, co wcale nie jest wyjątkowe jedynie dla początków XIX w...

Warto zauważyć, że w lwowskiej adaptacji wiedeńskiej sztuki, Kamiński przeniósł akcję z nad Dunaju nad brzegi płynącego w Galicji Wschodniej Dniestru. „Syrena z Dniestru” wskazuje także na zainteresowanie Karola Lipińskiego motywami ukraińskimi/ruskimi. W utworze, w scenach nad Dniestrem, występują bowiem postacie Ukraińców, przede wszystkim – dziewczyna Pałażka, która swoją kwestię recytowała w języku ukraińskim. Z tej przyczyny Lipiński umieścił szereg numerów muzycznych, zawierających odniesienia do folkloru ukraińskiego oraz ukraińskie melodie ludowe – „Scena ruska Gieraśka i Pałażki”, „Taniec kozacki”. Warto wspomnieć, że wszystkie ukraińskie akcenty miały miejsce w ramach spektakli zespołu polskiego (a nie niemieckiego), występującego w teatrze

lwowskim.

Uwerturę do „Kłótni przez zakład” kompozytor napisał z myślą o swoim popisie solowym, wprowadzając niezmiernie trudną partię skrzypiec. Dla podgrzania narodowej atmosfery na widowni, Lipiński wplótł do uwertury także bardzo już wówczas popularną melodię „Jeszcze Polska nie zginęła”, której wykonanie było we Lwowie przez władze austriackie zabronione! Utwory sceniczne Lipińskiego wykazują zatem typowo lwowską i nigdzie indziej nie spotykaną specyfikę, gdzie w jednym teatrze można usłyszeć wiedeński singspiel, „Mazurek Dąbrowskiego” oraz „Taniec kozacki”. Karol Lipiński, będąc koncertmistrzem orkiestry teatru lwowskiego, postanowił także założyć rodzinę. Poślubił Reginę Garbaczyńską, uznawaną za jedną z najpiękniejszych kobiet Lwowa. Ceremonia odbyła się w kościele św. Mikołaja. Nowo zaślubiona para zamieszkała w pobliżu kościoła bernardynów. Tam też urodziło się ich dwoje dzieci – Gustaw (późniejszy prawnik) i Natalia (późniejsza pianistka), w następnych latach na świat przyszły kolejne dwie córki.

### **Solista-wirtuoz**

W 1814 r. Karol Lipiński zakończył współpracę z teatrem lwowskim. Wiązało się to z jego dalszymi planami artystycznymi – chciał dalej kształcić się w solowej grze na skrzypcach. W tym celu wyjechał do Wiednia, gdzie spotkał się z Ludwigiem Spohrem – cenionym skrzypkiem, dyrygentem opery w Wiedniu.

Można stwierdzić, że ten wyjazd, a przede wszystkim spotkanie ze Spohrem, który nie szczędził mu pochwał, wywarło decydujący wpływ na solistyczną karierę Lipińskiego. Po powrocie z urlopu do Lwowa Lipiński postanowił ostatecznie zrezygnować z pracy w orkiestrze teatralnej, widząc że stoi ona na przeszkodzie dalszego rozwoju artystycznego. Skromne utrzymanie zapewniały mu odtąd prywatne lekcje skrzypiec oraz nieregularne występy w kwartetach. Przez następne dwa lata intensywnie pracował nad techniką, postępując zgodnie z uwagami, zaleconymi przez Spohra.



W związku z pracą nad rozwojem warsztatu solowego, Karol Lipiński skomponował we Lwowie **liczne kaprysy na skrzypce**. Kaprysy zaliczają się do szczególnie trudnych technicznie utworów kompozytora. Chcąc rozwijać wirtuozowską technikę, zawarł w nich niemal wszystkie najtrudniejsze elementy gry wirtuozowskiej.

Karol Lipiński, pomimo wycofania się z kierowania orkiestrą teatralną, nie przestał być jednak obecny w życiu muzycznym Lwowa. Występował m.in. podczas nabożeństw w kościele bernardynów, z udziałem grającego na organach Kepplera. Kościół bernardynów znajdował się w pobliżu domu, w którym mieszkał Karol Lipiński z rodziną, stąd zapewne wybór tej właśnie świątyni.

### **Kolejne podróże zagraniczne**

W 1817 r. Lipiński wyjechał do Włoch, gdzie w 1818 r. wspólnie koncertował z Niccolò Paganinim (1782–1840) – znanym w całej Europie wirtuozem skrzypiec. Publiczność poznała się na talencie Polaka, uznając go za wirtuoza „tej samej miary, co Paganini”. Karol Lipiński nie zapominał jednak nigdy o swoim, można rzec, rodzinnym mieście, w którym występował wielokrotnie.

We Lwowie dał się słyszeć ponownie w latach 1817 i 1818. Podczas jednego z listopadowych wieczorów 1818 r., po uwerturze do opery „Włoszka w Algierze” Gioacchino Rossiniego, Karol Lipiński wykonał Koncert Giovanniego Battisty Viottiego, Rondo Rodolpha Kreutzera oraz własne wariacje.

W końcu stycznia 1824 r. Lipiński wystąpił znów w teatrze we Lwowie. Prawdopodobnie, tak jak w kilka dni później, 4 lutego, zaprezentował swój **I Koncert Skrzypcowy fis-moll i Poloneza-fantazję E-dur**.

W prasie lwowskiej wciąż informowano o sukcesach Lipińskiego, który w stolicy Galicji cieszył się od dawna wielką popularnością. Jego sława była tak wielka, że każdy koncert anonsowano z największymi szczegółami we wszystkich wydawanych w mieście gazetach. Szczególnie popularny stał się wykonywany wielokrotnie we Lwowie II Koncert Skrzypcowy D-dur op. 21, zwany Wojskowym. Powstał ok. 1826 r. i, ze względu na fanfarowe motywy oraz marszowe rytmy, nazywany jest „Koncertem Wojskowym”. We Lwowie w 1825 r. Karol Lipiński występował też wielokrotnie ze znanym pianistą – Johannem Ruckgaberem (1799-1876). Kompozytor ten urodził się w Wiedniu, a od 1820 r. związał się na stałe ze Lwowem. W późniejszych latach z jego inicjatywy założono tam Towarzystwo Muzyczne. Karol Lipiński występował wspólnie z Ruckgaberem zarówno we Lwowie, jak i w Kijowie.

Przez 20 lat Lipiński kontynuował zagraniczne podróże artystyczne. Występował zarówno w miastach polskich, jak i w największych ośrodkach Europy – w Rosji, Austrii, Włoszech, Niemczech, Francji i Anglii, odnosząc wszędzie sukcesy.

**W 1829 roku doszło w Warszawie do rywalizacji pomiędzy Paganinim i Lipińskim, z której polski skrzypek wyszedł zwycięsko.**

### **Muzykowanie kameralne**

Ważny rozdział działalności Karola Lipińskiego stanowi muzyka kameralna. Poświęcał się jej niemal przez całe życie, co miało odzwierciedlenie także w twórczości kompozytorskiej.

Na szczególną uwagę zasługują 3 Polonezy op. 9, napisane na dwoje skrzypiec, altówkę i wiolonczelę. Zadekowane zostały hr. Starzeńskiemu, w którego kapeli pracował Lipiński przez pierwsze lata swojej bytności we Lwowie.

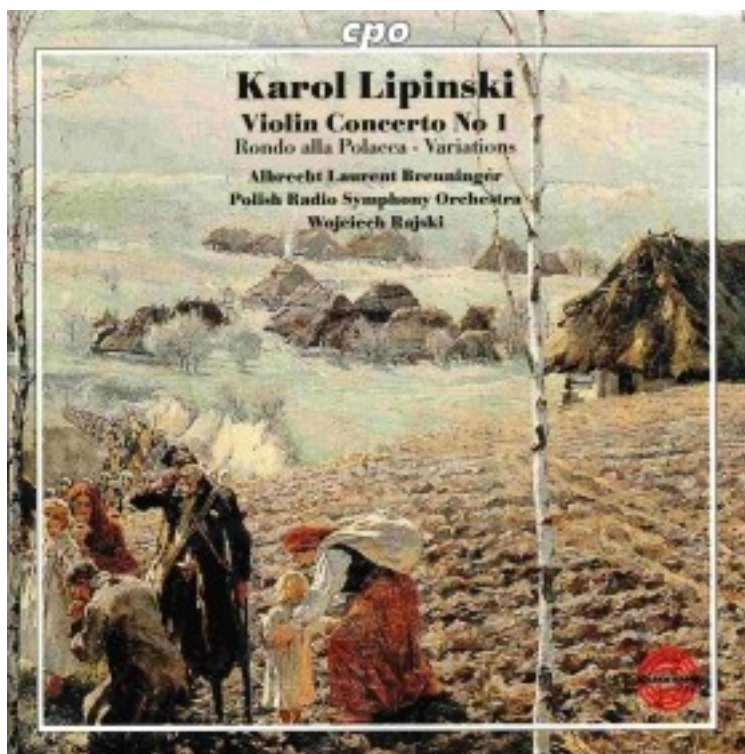
Gatunkiem muzycznym, który w pierwszej połowie XIX w. we lwowskich salonach zdobywał coraz większą popularność był kwartet smyczkowy. W 1831 r. Łukasz Gołębiowski pisał:

„We Lwowie równocześnie w wielu domach można było usłyszeć kwartety w cudownym wykonaniu. Brał w nich udział i nasz sławny Karol Lipiński”. Dość często kwartety wykonywano w domach: hrabiego Łączyńskiego, hrabiów Starzeńskich i Szymonowiczów. U Łączyńskiego przed 1814 r. grywał m.in. Karol Lipiński i Joachim Kaczkowski (obydwaj na wiolonczeli). Koncerty odbywały się także w kamienicy Lewakowskiego. Znajdowała się tam obszerna sala, w której organizowano także bale.

Praktyka muzykowania domowego została przeszczepiona z Wiednia, który był wówczas głównym w Europie ośrodkiem muzyki kameralnej. Przyjęła się dobrze na gruncie lwowskim, o czym świadczy fakt, że podtrzymywały ją następne pokolenia.

W 1824 r., z inicjatywy Karola Lipińskiego, w sali Lewakowskiego rozpoczęto serię abonamentowych wieczorów kwartetowych, podczas których prezentowano twórczość Haydna, Mozarta, Beethovena i Romberga.

W ten sposób, kwartet smyczkowy mógł dotrzeć również do odbiorców spoza elitarnego kręgu salonów lwowskiej socjety, wystarczyło wykupić abonament. Szczególnie interesujący jest fakt, że we Lwowie interesowano się twórczością kwartetową Ludwiga van Beethovena.



### **Zainteresowanie folklorem**

Karol Lipiński był także zainteresowany muzyką ludową. Łączyło się to z chęcią utrwalenia samych melodii ludowych. Nawiązała się wobec tego współpraca z Wacławem z Oleska vel



Wacławem Zaleskim (1799-1849), z którego inicjatywy powzięto pracę nad zbieraniem melodii ludowych Galicji Wschodniej. Karol Lipiński dokonał selekcji zgromadzonych przez Wacława Zaleskiego pieśni. Kierował się własną koncepcją, chcąc szczególnie wyeksponować główne walory zebranych pieśni.

Warto zwrócić uwagę, że polski kompozytor nie pominął tu także folkloru ukraińskiego, dzięki czemu cały zbiór przedstawia możliwie całościowy ogląd tradycji muzycznych Galicji Wschodniej, stanowiąc także współcześnie bardzo istotne źródło poszukiwań idiomu muzyki narodowej, zarówno dla badaczy polskich, jak i ukraińskich. Zgodnie z duchem epoki, chcąc popularyzować melodie ludowe także w salonie, Karol Lipiński, przygotowując melodie ludowe do opublikowania, dokomponował do nich akompaniament fortepianu.

Zbiór „Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego z muzyką instrumentowaną przez Karola Lipińskiego, zebrany przez Wacława z Oleska” wydany został drukiem we Lwowie, w 1833 r.

### **Drezno i Urlów**

W 1839 r. odbyły się we Lwowie koncerty pożegnalne Karola Lipińskiego. Kompozytor zdecydował się bowiem osiąść za granicą, gdzie otrzymał intratną posadę. Osiadł na stałe w Dreźnie, na prestiżowym stanowisku nadwornego kapelmistrza oraz koncertmistrza orkiestry operowej na dworze saskim. Funkcję tę pełnił przez 20 lat (1839-1859). Pomimo długoletniego zamieszkania w Dreźnie, nie zapomniał o rodzinnych stronach. Po przejściu na emeryturę w 1861 r. osiadł w kupionym już wcześniej majątku Urlów (Бірлів) w obwodzie tarnopolskim, gdzie zorganizował szkołę muzyczną dla uzdolnionych dzieci, pochodzących z okolicznych wsi.

Syn Karola Lipińskiego, Gustaw, przekazał testamentem dochody z Urlowa oraz kapitał na trzy stypendia im. Karola i Reginy Lipińskich dla skrzypków. Zapisem tym rozporządzał Galicyjski Wydział Krajowy, który zgodnie z wolą testatora, winien kształcić trzech stypendystów w konserwatoriach: we Lwowie, Wiedniu i Neapolu, stawiając im za warunek (również w myśli testatora) wykonanie na egzaminie jednego z utworów Karola Lipińskiego.



Na temat dalszych losów potomków wielkiego skrzypka w 1911 roku, w 50. rocznicę śmierci Karola Lipińskiego, pisał z Wilna znany polski dyrygent Adam Wyleżyński:

„Potomkowie zaś Lipińskiego po kądzieli łączą ściśle więzy z Litwą, jedna bowiem z córek jego była zamężną najpierw za Konstantym Parczewskim z Czerwonego Dworu pod Wilnem, później zaś za Henrykiem Glinką-Janczewskim ze Żmudzi; prawnikiem tego

wielkiego muzyka jest pan Konstanty Bukowski z Wilna...”.

Postać wielkiego skrzypka i kompozytora, jednego z największych wirtuozów skrzypiec XIX w., została jednak zapomniana ( dodatek Redakcji BO ) gdyż to nie jego nazwisko promuje konkurs skrzypcowy ale Henryka Wieniawskiego. Wprawdzie we Wrocławiu Akademia Muzyczna nosi imię Karola Lipińskiego ale przecież nie o to chodzi ! Również Lwowska Akademia Muzyczna im. Mykoły Łysenki w roku bieżącym przygotowała specjalną gablotę upamiętniającą wielkiego skrzypka. Można tam zobaczyć zbiory nutowe i publikacje, dotyczące Karola Lipińskiego.

Odwiedzając Lwowską Galerię Sztuki warto także zwrócić uwagę na portret Karola Lipińskiego, namalowany przez Alojzego Reichana (Львівська національна галерея мистецтв, вул. Стефаника 3).

### **Michał Piekarski.**

Tekst ukazał się w nr 22 (146),

29 listopada – 15 grudnia, 2011

[www.kuriergalicyjski.com/](http://www.kuriergalicyjski.com/)

## **DZIEŁA**

### **TYLKO WYBÓR W WIKIPEDII**

#### **Wariacje na tematy z opery „Kopciuszek” Rossiniego op. 10**

- Rondo alla polacca op. 13
- I Koncert skrzypcowy fis-moll op. 14
- II Koncert skrzypcowy D-dur (Concerto militaire – Wojskowy) op. 21
- Variations de Bravoure op. 22
- Fantazja i wariacje na tematy z opery „Lunaticzka” Belliniego op. 23
- Fantazja na motywach opery „Krakowiacy i Górale” Stefaniego op. 33
- III Koncert skrzypcowy e-moll op. 24
- IV Koncert skrzypcowy A-dur op. 32
- Syrena z Dniestru, opera (śpiewogra), 1814
- Kłótnia przez zakład, komedyo-opera

<https://culture.pl/pl/tworca/karol-lipinski>

#### **Ważniejsze kompozycje:**

- "Dwa polonezy" op. 1 na skrzypce i orkiestrę
- "Siciliano varié" op. 2 na kwartet smyczkowy
- "Symfonia Es-dur" op. 2 nr 1 (przed 1810)
- "Symfonia C-dur" op. 2 nr 2 (przed 1810)
- "Symfonia B-dur" op. 2 nr 3 (przed 1810)

- "Sonet" na orkiestrę (przed 1810)
- "Favorite-Mazurka" na orkiestrę (przed 1810)
- "Szlachta czynszowa czyli Kłótnia o wiatr", opera (1810-14)
- "Dwa kaprysy" op. 3 na skrzypce i fortepian lub skrzypce solo
- "Wariacje G-dur" op. 4 na kwartet smyczkowy
- "Wariacje g-moll" op. 5 na skrzypce i orkiestrę
- "Trzy polonezy" op. 5 na fortepian
- "Polonez koncertowy" op. 6 na skrzypce i orkiestrę
- "Rondo alla Polacca E-dur" op. 7 na skrzypce i orkiestrę (przed 1817)
- "Trio na dwoje skrzypiec i wiolonczelę" op. 8 (1821)
- "Trzy polonezy" op. 9 na skrzypce i kwartet smyczkowy
- "Trzy kaprysy" op. 10 na skrzypce i fortepian lub skrzypce solo
- "Wariacje na temat z opery 'Kopciuszek' Rossiniego" op. 11 na skrzypce i orkiestrę
- "Trio na dwoje skrzypiec i wiolonczelę A-dur" op. 12
- "Ronda alla Polacca" op. 13 na skrzypce i orkiestrę
- "Koncert na skrzypce i orkiestrę fis-moll" op. 14 (1822)
- "Wariacje na temat z opery 'Pirat' Belliniego" op. 15 na skrzypce i orkiestrę (ok. 1820-24)
- "Duet na temat z opery 'Il Crociati di Egitto' Meyerbeera" op. 16 na skrzypce i orkiestrę (ok. 1820-24)
- "Rondo alla Polacca na temat pieśni polskich" op. 17 na skrzypce i orkiestrę (ok. 1820-24)
- "Rondeau de concert" op. 18 na skrzypce i orkiestrę (ok. 1820-24)
- "Wariacje na temat kawatiny z opery 'Cyrulik sewilski' Rossiniego" na skrzypce i orkiestrę (ok. 1820-24)
- "Souvenir de la mer Baltique, Divertissements" op. 19 na skrzypce i fortepian lub skrzypce solo
- "Koncert na skrzypce i orkiestrę D-dur 'Wojskowy'" op. 21 (ok. 1826)
- "Variations de bravoure sur une Romance militaire" op. 22 na skrzypce i orkiestrę
- "Fantaisie et variations op. 23 na motywach z opery 'Lunaticzka' Belliniego" na skrzypce i orkiestrę (ok. 1824)
- "Rodacy we Wszechnicy Wrocławskiej" na 4 głosy (1826)
- "Koncert na skrzypce i orkiestrę e-moll" op. 24 (1830-33)
- "Adagio elegiaco" op. 25 na skrzypce i orkiestrę
- "Fantazja i wariacje na motywach z opery 'Hugenoci' Meyerbeera" op. 26 na skrzypce i orkiestrę
- "Trzy kaprysy" op. 27 na skrzypce i fortepian lub skrzypce solo
- "Wielka fantazja na motywach z opery 'Purytanie' Belliniego" op. 28 na skrzypce i orkiestrę
- "Polonoise guerrière" op. 29 na orkiestrę (1837)



- "Trzy kaprysy" op. 29 na skrzypce i fortepian lub skrzypce solo
- "Fantazja na temat z opery 'Ernani' Verdiego" op. 30 na skrzypce i fortepian lub skrzypce solo (ok. 1845)
- "Fantazja na temat arii neapolitańskich" op. 31 na skrzypce i fortepian lub skrzypce solo
- "Koncert na skrzypce i orkiestrę A-dur" op. 32 (1844)
- "Fantazja na motywach z opery 'Krakowiacy i Górale' Stefaniego" op. 33 na skrzypce i orkiestrę (przed 1826)
- "Impromptus" op. 34 na skrzypce i fortepian lub skrzypce solo (ok. 1842)

*Autor: Małgorzata Kosińska, Polskie Centrum Informacji Muzycznej, Związek Kompozytorów Polskich, październik 2006*

W latach 1837-1839 Karol Lipiński poczynił starania o stanowisko koncertmistrza kapeli króla saskiego w Dreźnie, które otrzymał w 1839 r. Niemal do ostatnich dni swego życia jego działalność była związana z tym miastem. Współpracował z Richardem Wagnerem, przyjaźnił się z Robertem Schumannem. W Dreźnie powstały jego ostatnie utwory.

**Tutaj też rozwinął swoją działalność pedagogiczną, kształcąc wielu skrzypków i opiekując się młodymi talentami – między innymi Henrykiem Wieniawskim.**

## **DODATKOWA BIOGRAFIA**

<http://lipinski-competition.com/karol-lipinski/>

***Karol Józef Lipiński – „polski Paganini”***

### **Dzieje rodziny**

**Karol Józef Lipiński** przyszedł na świat **30 października 1790 roku** w Radzynie na Podlasiu i chociaż w dokumentach rodzinnych widnieje 4 listopada to bardziej wiarygodna (zgodna z metryką narodzin i z relacjami samego kompozytora) jest pierwsza wspomniana data. Jego **ojciec – Feliks** (ur. 1765, w Zakliczynie niedaleko Tarnowa) pochodził z rodziny chłopskiej i najprawdopodobniej kształcił się muzycznie w jednej ze szkół przyklasztornych. Biegle grał na kilku instrumentach, działał na dworach magnackich jako dyrektor orkiestr i nauczyciel dzieci swoich chlebobawców. Jednak zdania badaczy dotyczące jego edukacji muzycznej są podzielone. Jedni twierdzili, że był muzykiem bardzo wszechstronnym i dobrze wykształconym (m.in. Sowiński, Eitner, Fétis), inni – a wśród nich Oskar Kolberg – uważali, że był samoukiem i amatorem, „muzykiem miernym i słabo wykształconym”. Najprawdopodobniej Feliks Lipiński nie mógł odebrać w szkole przyklasztornej gruntownego wykształcenia muzycznego, jednak pragnąc działać w

kapelach magnackich zmuszony był nieustannie pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności muzyczne.

Czynił to skutecznie, na co wskazuje jego działalność na dworach Lubomirskich, Tarnowskich, Potockich, Starzeńskich i Łączyńskich. Pod koniec XVIII wieku Feliks Lipiński osiadł w majątku Potockich w Radzynie, niedaleko Lublina, gdzie uczył dzieci magnata, prowadził jego kapelę, będąc również członkiem zespołów kameralnych uświetniających dworskie uroczystości. W Radzynie założył rodzinę, Karol był jego pierwszym dzieckiem, w kolejnych latach na świat przyszli Feliks i Antoni, którzy również otrzymali muzyczne wykształcenie. Atmosfera domu rodzinnego sprzyjała muzycznemu wychowaniu dzieci. Ojciec, grający również na skrzypcach, zaczął uczyć Karola, gdy ten ukończył pięć lat. Lecz już po niespełna dwóch latach uczeń przerósł mistrza i Karol został zmuszony do samodzielnej nauki.

Jednocześnie poznawał nowe języki, literaturę i malarstwo. Wkrótce osiągnął tak wysoki poziom wirtuozerii w grze na skrzypcach, że zaczął wzbudzać powszechny podziw. W 1799 roku majątek Potockich w Radzynie przeszedł w ręce Sapiehów, którzy nie byli w stanie utrzymać orkiestry. Feliks Lipiński otrzymał propozycję zatrudnienia od hrabiego Adama Starzeńskiego ze Lwowa. Zorganizował tam małą orkiestrę i zespół kameralny, w którym pulpit pierwszych skrzypiec zajął Karol.

### **Ważne spotkania z osobowościami świata muzycznego. Ferdynand Kremes, Louis Spohr, Niccolò Paganini, Fryderyk Chopin, Richard Wagner i inni**

Jedną z pierwszych osób, która zauważyła talent Karola był austriacki urzędnik **Ferdynand Kremes (Krenes)**, zdolny wiolonczelista, dzięki któremu młody Lipiński zainteresował się grą na wiolonczeli. Miłość do tego instrumentu zdołała niemal zaprzepaścić jego karierę skrzypka – wirtuoza. Po kilku latach intensywnych ćwiczeń na wiolonczeli Karol jednak powrócił do swojej pierwszej miłości – skrzypiec. W nekrologu, który po jego śmierci zamieszczono w „Dzienniku Polskim” czytamy: „Kremes radził mu [tj. Lipińskiemu], aby wrócił do skrzypiec, gdyż będzie miał drogę otwartą do najpierwszej pozycji, gdy tymczasem wiolonczela zatrzyma go zawsze na podrzędnym stanowisku w orkiestrze. Tym zdaniem powodowany, oddał się Lipiński skrzypcom”[1].

W wieku 20 lat Karol Lipiński miał już na swoim koncie m.in. trzy symfonie i musiał być w środowisku muzycznym Lwowa znany skoro w 1809 roku zaproponowano mu stanowisko koncertmistrza w orkiestrze teatru operowego[2], pozostającego pod zarządem austriackim. Dyrektorem tego teatru był **Jan Nepomucen Kamiński**, który dostrzegłszy talent kompozytorski młodego Lipińskiego zaproponował mu napisanie muzyki do sztuk teatralnych. W ten sposób powstały *Syrena Dniestru* i *Kłótnia przez zakład*, a następnie *Terefere w Tarapacie* i jednoaktowa opera buffa *Szlachta czynszowa czyli Kłótnia o wiatr*.

W tym czasie kompozytor zajmował się nie tylko pisaniem i grą w orkiestrze, był również skrzypkiem w różnych składach kameralnych, a także w orkiestrze symfonicznej i wciąż doskonalił swoją technikę skrzypcową. Wkrótce został koncertmistrzem i jednocześnie dyrektorem orkiestry operowej, do jego obowiązków należało również przygotowanie chóru oraz solistów.

W 1812 roku Karol Lipiński przybył do Warszawy, gdzie nawiązał kontakty ze środowiskiem artystycznym. Poznał m.in. **Karola Kurpińskiego, Józefa Elsnera, Wojciecha Bogusławskiego, Marię Szymanowską, Franciszka Lessla, Jana Stefaniego**. Na przełomie 1812/13 roku ożenił się z **Reginą Garbaczyńską**, „uznaną za jedną z najpiękniejszych kobiet Lwowa”. Później na świat przyszedł ich syn Gustaw – prawnik, Natalia, która została pianistką i kolejne dzieci.

W 1813 roku dyrygentem opery wiedeńskiej został **Louis Spohr**. W 1814 roku Karol udał się do Wiednia, by go poznać. To spotkanie wywarło decydujący wpływ na Lipińskiego i zaowocowało ważną decyzją. Postanowił on zostać koncertującym skrzypkiem dlatego powrocie do Lwowa porzucił pracę w teatrze operowym i zaczął intensywnie doskonalić technikę gry, uwzględniając uwagi Spohra. Liczne, entuzjastycznie ocenione przez krytykę recitale sprawiły, że Lipiński w wieku 27 lat cieszył się dużą popularnością. Wiele koncertował, jego trasa koncertowa wiodła przez Węgry, Chorwację do Włoch. Odwiedził Triest, Wenecję, Mediolan, a w Padwie poznał legendarnego **Niccolo Paganiniego**. Włoski wirtuoz polubił Lipińskiego, nazwał go nawet skromnie „polskim Paganinem” i zaproponował wspólne koncerty.

Nie ma tu tego wydarzenia:

**W 1829 roku doszło w Warszawie do rywalizacji pomiędzy Paganinim i Lipińskim, z której polski skrzypek wyszedł zwycięsko.**

Dążeniem Lipińskiego, podobnie jak innych wirtuozów, było włączanie do repertuaru koncertowego własnych utworów, ukazujących szafarz środków wirtuozowskich. Dlatego już jego pierwsze kompozycje: *Kaprysy op. 3 i op. 10, Polonezy op. 6 i 9, Wariacje op. 2, 4, i 5*, a także *Rondo alla Polacca op. 7 i 13*, przeznaczone do celów dydaktycznych, noszą znamiona kompozycji popisowych. W 1821 roku Lipiński wystąpił w Krakowie, Poznaniu, Berlinie, Lipsku i Wrocławiu.

Następnie powrócił na krótko do Lwowa, by zaplanować kolejne podróże koncertowe i wpisać na ich mapę Wilno (maj 1822). Tournée objęło również: Kijów, ponownie Poznań (czerwiec 1823) oraz Kraków (czerwiec 1824). Z kolei w 1825 roku Lipiński koncertował m.in. w Moskwie i Petersburgu. Także następny rok obfitował w liczne wyjazdy. Pod koniec 1827 roku skrzypek przybył do Warszawy, w której podczas blisko trzymiesięcznego pobytu grał sześciokrotnie. Jego występy wielokrotnie recenzował Maurycy Mochnacki, który zauważył: „charakterystyczną cechą stylu Lipińskiego jest malowność, zrozumiałość, precyzja i liryczne uniesienie”[3]. Podczas pobytu w Warszawie Lipiński dostąpił ważnego

zaszczytu i otrzymał nominację na „Pierwszego Skrzypka Dworu Królewsko-Polskiego”. Z kolei po wjazdach kijowskich, w 1829 roku, powróciwszy do Lwowa otrzymał honorowe obywatelstwo tego miasta.

Jeszcze w tym samym roku wrócił do Warszawy, gdzie w początkowych dniach czerwca miał grać koncerty. W tym samym czasie występował w Warszawie Paganini. Krytycy podzielili się na dwa zwalczające się obozy zwolenników i przeciwników obu wirtuozów. W prasie padło wiele niepoehlebnych słów pod adresem Lipińskiego, jednakże ta niezręczna sytuacja nie wpłynęła na przyjacielskie relacje obu geniuszy.

Wspólne występy Lipińskiego z Paganinim oraz spór o to, któremu z nich przyznać laur pierwszeństwa przyczyniły się wzrostu popularności Lipińskiego, który jednak reklamy własnej osoby nie zdołał w pełni wykorzystać, nie od razu bowiem wyruszył w trasę koncertową do Paryża. Zrozumiał ostatecznie, że szalona wirtuozeria Paganiniego i jego niedościgniona perfekcja techniczna nie są kluczem do interpretacji utworów, lecz stają się celem samym w sobie, efektowną akrobacją służącą oszołomieniu publiczności.

Gdy pod koniec 1830 roku dotarła do Lwowa wiadomość o wybuchu powstania w Warszawie i kolejnych klęskach ponoszonych przez wojska polskie Lipiński boleśnie przeżył te wydarzenia. Wtedy ożyło jego zainteresowanie folklorem polskim i ukraińskim, które znalazło odzwierciedlenie w opracowaniach akompaniamentu fortepianowego *Pieśni polskich i ruskich ludu galicyjskiego*, zebranych przez poetę Wacława Zaleskiego, znanego pod pseudonimem Wacław z Oleska. Pod koniec 1833 roku kompozytor wznowił podróże artystyczne i wystąpił z koncertami w Wilnie, Warszawie, Poznaniu i Gdańsku. Następnie wyruszył do Lipska, Frankfurtu nad Menem i Paryża. W Lipsku poznał **Roberta Schumanna**, który napisał: „Lipiński jest tutaj. Te trzy słowa wystarczą miłośnikowi muzyki w zupełności, by jego puls zabił żywiej (...).

Tym, którzy nie zdążyli dotąd usłyszeć potężnego władcy skrzypiec, umięjącego swoim instrumentem wprowadzić w nieznane dotąd sfery uczucia, zwracamy uwagę na tę sposobność rozkoszowania się sztuką, jakiego, być może, nieprędko zaznają”[4]. W dowód przyjaźni Schumann poświęcił Lipińskiemu swój cykl utworów fortepianowych zatytułowany *Karnawał*.

W Paryżu Karol spotkał wielu przyjaciół: **Juliana Ursyna Niemcewicza**, **Adama Mickiewicza**, Bohdana Zaleskiego, Karola Sienkiewicza, Ignacego Chodźko, jednak szczególnie cenne były dla niego kontakty z **Fryderykiem Chopinem**, którego poznał jeszcze w Warszawie oraz z **Giacomo Meyerberem** – jego opery święciły ówczesnie triumfy na scenach Paryża. Kolejnymi punktami podróży koncertowych były Londyn, a następnie Frankfurt, Lipsk, Wrocław i Wiedeń. W mieście klasyków wiedeńskich Lipińskiego porównywano z Paganinim i Ole Bullem. Jednak szczególnie istotna wydaje się recenzja redaktora dziennika „Der Humorist” M. G. Saphira, który pisał: „I na skrzypcach toczy się walka romantyczności z klasycyzacją. Paganini przez swoją genialność

dziwotwórczą, wymyślną, urokliwą grę – stał się reprezentantem romantyczności. Lipiński to geniusz klasycyzmu.

W nim ów wszelki w sobie ukończony i dojrzały spokój, który sam jeden jest cechą, kwiatem i owocem wszelkiej wewnętrznej doskonałości. W Paganinim zapominamy dla artysty o sztuce, w Lipińskim o artyście dla sztuki. Skrzypce Paganiniego podziwiamy, skrzypce Lipińskiego kochamy”[5]. Po licznych perturbacjach i wielu podróżach w połowie 1838 roku Karol Lipiński został dyrektorem i koncertmistrzem królewskiej kapeli drezdeńskiej. Do zakresu jego obowiązków zaliczały się także solowe występy z towarzyszeniem orkiestry oraz sprawowanie pieczy nad muzyką kościelną. W Dreźnie kompozytor rozwijał również swoją pasję, działając jako kameralista. Założony przez niego kwartet smyczkowy wykonywał dzieła klasyków wiedeńskich.

27 maja 1840 roku zmarł Paganini, który w testamencie zapisał osiem swoich najlepszych skrzypiec ósmiu najwybitniejszym skrzypkom Europy. Lipiński otrzymał w spadku instrument Amatiego.

W 1842 roku do nowopowstałego teatru operowego w Dreźnie przybył **Richard Wagner**. Lipiński zaliczał się do kręgu gorących wielbicieli jego talentu. Wkrótce Wagner objął funkcję drugiego dyrektora artystycznego opery drezdeńskiej. Koncertmistrzem orkiestry operowej był wówczas Lipiński, który popadł w konflikt z mistrzem z Bayreuth, dotyczący interpretacji Mozartowskiego *Don Giovanniego*. Konflikt jednak został zażegnany i pozostał bez wpływu na dalszą współpracę obu geniuszy.

W kolejnych latach Lipiński bardzo często koncertował i w Europie był bardzo znany, nie dziwi zatem fakt, że przybywali do niego na naukę liczni młodzi adepci wiolinistyki, ceniący swojego mistrza nie tylko za maestrię i wirtuozerię lecz również za wielki talent pedagogiczny. Wśród licznych uczniów Lipińskiego jeden okazał się geniuszem, był nim trzynastoletni **Henryk Wieniawski**. **Mistrz zajął się cudownym dzieckiem po ojcowsku, polecając go uwadze innego wirtuoza, tym razem fortepianu, Ferenc Liszta.**

Ostatnią podróżą artystyczną Lipińskiego był wyjazd do Kijowa w 1846 roku. W 1854 roku Lipiński otrzymał wysokie odznaczenie: rycerski order księcia Alberta, nadawany za wybitne zasługi dla dworu królewskiego.

W 1856 roku zmarła żona Lipińskiego – Regina. Stratę tę kompozytor przeżył bardzo boleśnie. W roku 1857 roku podupadł na zdrowiu i cierpiał na postępujące bóle reumatyczne. Niedowłady prawego ramienia i nadgarstka prawej ręki znacząco ograniczały zdolność kompozytora do pracy. Odtąd leczył się w Cieplicach i Karlsbadzie. Leczenie, choć przynosiło ulgę w cierpieniu, nie dało możliwości powrotu do obowiązków koncertmistrza.

Dlatego w 1860 roku Lipiński zwrócił się do swego pracodawcy (Lüttichau) z prośbą o przyznanie emerytury.

W 1861 roku przeprowadził się z Drezna do **Urłowa** gdzie zmarł 16 grudnia na skutek ostrego ataku astmy.

**??? Przecież gdyby chorował na astmę, to nie mógłby grać, bo ataki astmy są napadowe i nagle, więc jest to wymysł, może został otruty? Niekoniecznie przez Wieniawskiego, może przez innych żydów.**

**Astma oskrzelowa** (z greckiego ἄσθμα, *asthma* – „zadyszka”) – często występująca, przewlekła choroba zapalna dróg oddechowych charakteryzująca się różnorodnymi i nawracającymi objawami, odwracalną obturacją (zwiężeniem) dróg oddechowych i skurczem oskrzeli.

Do częstych objawów należą świsty, kaszel, ucisk w klatce piersiowej i duszność.

**Raczej nie można z taką chorobą zawodowo grać na skrzypcach i koncertować.**

Jego zwłoki spoczęły w rodzinnym grobowcu w Urłowie obok żony – Reginy.

**Urłów** (ukr. *Бірлів*) – wieś na Ukrainie w rejonie zborowskim obwodu tarnopolskiego.

Położony 10 km na północny zachód od Zborowa nad rzeką Mała Strypa. Do 1772 roku w województwie ruski I Rzeczypospolitej. Pod koniec XIX w. wieś posiadała przysiółek Hrabużna (Chrabużna).

Do 1939 w województwie tarnopolskim II Rzeczypospolitej.

Niegdyś własność polskiego rodu Lipińskich. Majątek w Urłowie został zakupiony przez lwowskiego kompozytora Karola Józefa Lipińskiego w roku 1845. Artysta spędzał tutaj wakacje, a po przejściu na emeryturę przeniósł się do Urłowa na stałe. Tutaj zmarł w 1861 roku.

Po śmierci kompozytora Urłów przeszedł w ręce synów Gustawa i Konstantego. W testamencie Lipiński przeznaczył majątek w Urłowie na utworzenie fundacji stypendialnej jego imienia, wspierającej młodych skrzypków kształcących się w konserwatoriach we

Lwowie, Neapolu i Wiedniu. Fundacja działała aż do wybuchu I wojny światowej. Do 1946 trwało wysiedlenie mieszkających tutaj Polaków.

Fundacja działała aż do wybuchu I wojny światowej. Do 1946 trwało wysiedlenie mieszkających tutaj Polaków.

## Zabytki

- stary polski cmentarz oraz kaplica z kryptą Lipińskich zachowały się do dnia dzisiejszego.

Lipiński w Urłowie próbował stworzyć szkołę muzyczną dla ubogich dzieci chłopskich.

**Pragnął także ufundować stypendium dla polskich skrzypków, jednak śmierć**

**przerwała mu te plany**, które zrealizował później syn kompozytora – Gustaw. Jako jedyny

dziedzic Urłowa, umierając bezpotomnie, podzielił w swym testamencie dochód z majątku

na cztery części, z czego trzy przeznaczył na stypendia im. Karola i Reginy Lipińskich dla

trzech polskich skrzypków kształcących się w konserwatoriach we Lwowie, w Neapolu[6] i

Wiedniu, z zastrzeżeniem, że stypendyści będą podczas każdego egzaminu wykonywać

przynajmniej jeden utwór ojca.

Czwarta część dochodu ze sprzedaży majątku została przeznaczona na utrzymanie rodzinnego grobowca. Testament sprawił wykonawcy tj. Galicyjskiemu Wydziałowi Krajowemu pewien kłopot, gdyż we Lwowie nie istniało konserwatorium, a jedynie szkoła muzyczna utrzymywana przez galicyjskie Towarzystwo Muzyczne. Problem został jednak rozwiązany za pomocą przekształcenia szkoły w konserwatorium.

### **Twórczość. Środki techniki kompozytorskiej**

W twórczości Karola Lipińskiego dominują utwory instrumentalne, z uprzywilejowaną rolą skrzypiec, co można zauważyć już w uwerturze do opery *Kłótnia przez zakład*, w której skrzypce pełnią rolę instrumentu koncertującego. Oczywistym jest fakt, że Lipiński komponował z myślą o sobie jako wykonawcy, a ponieważ technikę gry posiadał znakomitą dlatego nieszczególnie dziwi w jego kompozycjach częsta obecność dwudźwięków i struktur 3-głosowych oraz 4-głosowych. Kształtowaniu formy muzycznej służyło często Lipińskiemu allegro sonatowe o dość swobodnej budowie, zbliżonej do fantazji. Idiomatyczną cechą jego muzyki jest ogromna inwencja melodyczna, prosta, przejrzysta harmonika, w której pojawiają się niekiedy elementy chromatyki, a także rytmy taneczne o proveniencji ludowej.

Znaczną część jego spuścizny kompozytorskiej stanowią utwory okolicznościowe, wariacje i fantazje oparte na tematach zaczerpniętych z oper włoskich lub własnych. Mają one charakter popisowy i zawierają szafarz środków kompozytorskich typowych dla epoki. Jednakże z uwagi na niski stopień ich zindywidualizowania zostały szybko zapomniane.

Do najcenniejszych dzieł Lipińskiego należą bez wątpienia koncerty, kaprysy, polonezy i rondo – cenione przez współczesnych i często obecne na estradach. Szczególnie interesujące są koncerty, wzorowane na koncertach Spohra. Dwa pierwsze posiadają budowę trzyczęściową, kolejne dwa – jednoczęściową. Największe wyzwanie wykonawcze stanowią kaprysy, zawierające wszystkie środki techniki wirtuozowskiej jak: *arpeggio*, pochody oktafowe i decymowe, flażolety i akrobatyczne pasaże.

Symfonie Lipińskiego są kompozycjami pochodzącymi z okresu młodości. *Symfonie Es-dur i B-dur* posiadają budowę czteroczęściową, a *Symfonia C-dur* jest trzyczęściową. Wszystkie, wzorem symfonii haydnowskich mają wolny wstęp.

Pierwsza i ostatnia ukształtowane zostały w formie allegro sonatowego. Utwory te przeznaczone zostały na mały skład orkiestrowy.

Opery Lipińskiego, napisane dla teatru polskiego we Lwowie to właściwie, ówczesnie bardzo popularne, krótkie wodewile. Ich komediowa treść i „lekki charakter” zapewniały tego rodzaju kompozycjom duże powodzenie.

### **Idiom narodowy w muzyce Karola Lipińskiego**

W dobie porozbiorowej artystyczne wędrówki muzyków były normą. Koncertowali oni w różnych miastach Europy, manifestując często swoją przynależność narodowościową za



pośrednictwem muzyki. Karol Lipiński prowadził bardzo ożywioną działalność koncertową, która sprawiła, że jako skrzypek-wirtuoz stał się obiektem kultu. Już od najwcześniejszych lat chłonał muzyczną atmosferę Lwowa i przejawiał zainteresowanie folklorem ziemi lwowskiej. Regionalne motywy w *II Koncercie skrzypcowym D-dur op. 21* pochodzącym z 1826 roku spowodowały, że koncert wpisano w poczet „koncertów wojskowych”, a to oznaczało, że zmagania militarne z 1809 roku, gdy wojska napoleońskie na krótko wkroczyły do Lwowa musiały przetrwać w pamięci młodego kompozytora. Również w *IV Koncercie skrzypcowym A-dur op. 32* Lipiński powrócił do motywiki marszowej, naznaczonej rytmami punktowanymi i synkopowanymi. Jak opisywał warsztat kompozytorski polskiego skrzypka – Grigorjew: Lipiński wpisał się w rodzimy krąg kulturowy ze „swoją słowiańską melodyką”, ze „zwrotami polskiej i zachodnio-ukraińskiej meliki”, z „zastosowaniem techniki improwizacyjnej”, z „okrażaniem głównych dźwięków melodyki”, z „kolorystyczną ornamentyką”, z charakterystycznymi słowiańskimi chromatyzmami i zmiennością tonalną” [7].

„Co najmniej od czasów napoleońskich polonez był tańcem wolności i to z jego udziałem manifestowano polskość”[8] – przekonywała Mieczysława Demska-Trębacz. Dlatego rytmy polonezowe wielokrotnie pojawiają się w kompozycjach Karola Lipińskiego, zarówno tych opatrzonych tytułem „polonez” (op. 1,6,9), jak i w *rondach alla polacca* (op. 7,13,17) i w *Fantazji na temat „Poloneza Kościuszki”*.

Polonez miał być symbolem niezłomności narodowych bohaterów, w jego topos wpisano bowiem poszanowanie tradycji i wierność ojczyźnie. Rytm i zwroty melodyczne poloneza stały się ukrytym, choć dla patriotów przecież jawnym, pozawerbalnym symbolem polskości. Jednakże niepełne byłoby ograniczenie idiomu narodowego w twórczości Lipińskiego jedynie do sfery związanej z folklorem, gdyż ważny element tego idiomu stanowiła również tradycja religijna, związana z polskim toposem maryjnym[9]. Świadczy o niej szkic opatrzony tytułem *Boga Rodzica. Pieśń św. Wojciecha*, której melodyka nie odbiega od gnieźnieńskiego wzorca. Prawdopodobne wydaje się, że był to fragment *Wariacji na temat melodii polskich* na skrzypce i fortepian, stanowiących rodzaj dialogu kompozytora z rodzimą tradycją narodową.

Podsumowując: „I tak to Lipiński idiomem narodowym wytyczył *topos koinos* – wspólne miejsca – polskiej wiolinistyki. W jego wirtuozowskich pomysłach skrzypcowych zawarta jest falistość uczuć: mowa do samego siebie w częściach lirycznych i donośny głos bohatera we fragmentach dramatycznych (...). Do skarbca ogólnej kultury dorzucił Lipiński „wiolinistyczne kamyki”, a raczej „tablice z najpiękniejszego kamienia”, utrwalające pamięć dziejów polskiego losu. Zachowały one do dziś ożywczą moc generowania, współtworzenia światowej muzyki skrzypcowej”[10].

Aneta Derkowska

- [1] Dz. cyt. J. Powroźniak, *Karol Lipiński*, PWM, Kraków 1970, s. 22-23.
- [2] Wcześniej kapelmistrzem orkiestry w tym teatrze był Józef Ksawery Elsner, pierwszy dyrektor założonego w 1821 roku Konserwatorium Warszawskiego i nauczyciel Fryderyka Chopina.
- [3] Por., dz. cyt., J. Powroźniak, *Karol Lipiński*, s. 86.
- [4] E. Eismann, R. Schumann. *Ein Quellenwerk über sein Leben und Schaffen*, Leipzig 1956, t. II, s. 138, cytuję za: J. Powroźniak, *Karol Lipiński*, s. 108.
- [5] Cytuję za: J. Powroźniak, *Karol Lipiński*, s. 122.
- [6] Ze względu na niski poziom nauczania w Konserwatorium w Neapolu stypendium w latach 1905-14 przekazywano dwa stypendia dla studentów konserwatorium wiedeńskiego lub przekazywano je do Konserwatorium w Berlinie.
- [7] W. Grigorjew, *Karol Lipin'skij*, Moskwa 1977, s. 144, cytuję za: M. Demska-Trębacz, *Topos i idiom narodowy w muzyce Karola Lipińskiego*, s. 181 [w:] *Karol Lipiński. Życie, działalność, epoka*, t. V, red. A. Granat-Janki, Wrocław 2013.
- [8] M. Demska-Trębacz, *Topos i idiom narodowy w muzyce Karola Lipińskiego*, s. 181.
- [9] Por. Tamże, s. 182.
- [10] M. Demska-Trębacz, *Topos i idiom narodowy w muzyce Karola Lipińskiego*, [w:] *Karol Lipiński. Życie, działalność, epoka*, t. V, s. 184-185.
-